W. Gotkowska

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Marca. — Rok 1841. Piątek. № 62. Jutro, Ś. Wiktoryn. Pełnia poiutrze.

CESARSKIM Reskryptem 11go Stycz:, mianowani kawalerami Orderu ś. ANNY 1 kl. z koroną, Jenerał-poru: Baron *Offenberg*, Jenerał-maiorowie: Dowódzca Twierdzy Nowogieor: *Roenne*, i Naczelnik Woien: Gub: Krak: *Bolen*; tegoż Ord: 1 kl., Naczelnik 3 Okręgu kor: Żandarmów Jene:-porucznik Hrabia *Nesselrode*, Jenerał-maiorowie: *Kusownikow* i Oberpolicmajster czynnej armji *Storożenko*. — N. PAN, raczył przeznaczyć pensje emerytalne. Otrzymali: PP. Andr: *Kossowicz*, b. Zastępca Pisarza kanc: ziemiań: Gub: Lubel:, zł. 1250. Tekla z Fredrów *Faleńska*, Wdowa po Sędziu Najw: In:, i 5ro iego dzieci, zł. 12,000. Alex: *Krzyżanowski*, Asesor Kol:, Komisarz Policji Adm:, zł. 4000. Bened: *Bernatowicz*, Podkoniuszy, zł. 1800. Ad: *Rogalski*, p.o. Dyrektora Kanc: Kom: R: Spraw Wew:, zł. 6933 gr. 10. Julja z Ochocińskich *Żukowska*, Wdowa po Burmistrzu, zł. 150. Wil: *Braun*, Expedytor Poczty, zł. 1200. Katarz: z Lasockich *Sumińska*, Wdowa po Naczelniku Urzę: pocz: zł. 525. Felicjan: z Furmankiewiczów *Engelke*, Wdowa po Prezesie Konsystorza Ewan: i 4ro iej dzieci, zł. 4400. Fr: *Bronicki*, b. Kontroler, zł. 112. Fr: *Boehmer*, b. Dozorca zabudowań, do pensji zł. 1650, dodatek zł. 150. Mar: z Borowskich *Kolwowska*, Wdowa po Plombiarzu, zł. 100. Józ: *Dackiewicz*, b. Strażnik, zł. 612. Mac: *Idzikowski*, b. Strażnik, zł. 263. Józ: *Leśniewski*, b. Kontroler, zł. 4000. Aloi: *Rasiński*, b. Pisarz Komory, zł. 640. Kazimierz *Hermann*, b. Poborca, zł. 4600. Józ: *Stolle*, b. Naczelnik w Dyrekcji Jlnej Loterji, zł. 3200. — Stosownie do Arty: 6go Instrukcji przez Radę Administr: 13/25 Wrześ: 1835 r. zatwierdzonej, odbędzie się w Banku Polskim w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b. zaczynaiąc od godz: 10tej zrana, w obecności Kommissji Umorzenia Długu kraiowego i Delegowanych z Kommissji Rząd: Przychodów i Skarbu, publiczne przygotowawcze posiedzenie, celem włożenia do koł numerów obligów skarb: Serji 1szej i 2iej z pożyczek 25 i 35 miljonowej, z których część wedle planów do umorzenia w półroczu od 1go Października r. z. do 1go Kwietnia r. b. przypadaiąca, w dniu 26 Lutego (10 Marca) r. b. w miejscu wyżej wskazanem, zaczynaiąc od godziny 10tej zrana publicznie wylosowaną zostanie. — Zaślubiny powtórne czyli *złote wesele*, w 50tą rocznicę małżeńskiego stadła, odbyły się wczoraj w Kościele XX. *Kapucynów* w obec mnóstwa świadków tego rzadko zdarzaiącego się obrzędu. Pobłogosławił X. Gwardjan miejscowy. Małżonek ma rok 81 życia, a Małżonka lat 76; był on niegdyś wojskowym, oboie są rodem z Poznańskiego; od kilku lat podupadli, zwłaszcza po wydarzonym pożarze. — Onegdaj o godz: 8ej wieczorem zakończył doczesne życie ś. p. Antoni *Powalski* Referendarz Rady Stanu. Siostra i Szwagier nieboszczyka, zapraszaią Kolegów i Przyiaciół na exportacją zwłok odbyć się maiącą iutro o godz: 4tej po południu, z domu Nr 2236 przy ulicy Nalewki, na smętarz Powązkowski. — Za oglądanie Stoliczka misternej roboty, nad którym zdumiewaią się Znawcy, zebrano onegdaj złp. 6 gr. 14. Można go oglądać w Sklepie ubogich od godz: 2ej po połud: do wieczoru, a następnie z rana i po południu. Łaskawe dary będą zbierane w osobną puszkę, o których wzmianka będzie w Kurjerze. W dniu imienin *Kazimierza* (wczoraj), zebrane grono Przyiaciół, na wniosek iednej z pięknych Dam, złożyło zł. 85 gr. 10, na zasiłek Starców obchodzących tegoż dnia złote wesele. Summę tę odsyła Solenizant z prawdziwą przyiemnością do Redakcji Kurjera, dla użycia iej według przeznaczenia. W tejże Red: i dla tegoż Stadła złożono wczoraj: Od K. H. zł. 15; od J. D. i R. D. zł. 12; od E. S. zł. 6 gr. 20; od T. B. zł. 4; od 8-letniej Olesi J. zł. 18, które maiąc dane na zabawki, z radością ofiarowała; od A. M. oraz Braci i Siostr, uzbierane z oszczędności dla tychże osiwiałych Państwa młodych, na których ślubie byli, zł. 6 gr. 20; od A. N. zł. 2 i od tegoż gr. 15, ofiarowane mu za uczynioną przysługę w odstąpieniu krzesełka. Pan J. L. z pod Nru 472

z pałacu Hr: Zamojskich, ofiarował dla domów przytułku Starców Starozakonnych zł. 15 i tyleż dla domów przytułku Starców Chrześcijańskich. Dla Starca 108-letniego od L. R. zł. 6 gr. 20; od Bezimiennego zł. 5, i tyleż dla Matki 3ga bliźniąt. Z oglądania ubitego *Łosia*, zebrano na Salę Ochrony zł. 22 gr. 17. Resursa *Rawska* za sprzedane Kredki do gry, z fabryki *Radzieiowskiej*, zł. 8 gr. 10, przesyła dla Domu Ochrony dziatek w Warszawie. — *Kurs ięzyka francuzkiego*. Objaśniaiąc bliżej zamieszczone w Nrze 57 Kurjera Warszaws: moie ogłoszenie dla osób które to interessować może, mam zaszczyt donieść: 1) Że kurs mój na wzór sławnej metody *Robertsona* zwanej, *metodą teoryczną*, *praktyczną*, *analityczną* i *syntetyczną*, ma na celu szczególnie doroślejszą i dojrzałą Młodzież, która o małym nakładzie pragnie w nauce ięzyka francuz: gruntowne i prędkie czynić postępy. 2) Że lubo kurs codziennie od godz: 5tej do w pół do 7mej po południu wykładanym będzie, wszakże zaprowadzone zostaną *2 oddziały*, tak że 3 razy w tygodniu nauka stosować się będzie do osób rozpoczynaiących od najpierwszych zasad, 3 razy zaś do tych co posiadaiąc iuż pewne w ięzyku francuz: wiadomości, takowe chcą rozszerzyć i dopełnić. 3) Aby w zbyt wielkiej liczbie uczących się, spodziewane z nauki korzyści opóźnionemi nie były, liczba słuchaczy zostanie ograniczona. 4) Kurs ten wykładanym będzie w sali zakładu naukowego należącego do W. *Wojczyńskiego* na Tłumackiem Nr 599 w domu dawniej *Brzezińskich* na dole. 5) Przedpłata przy wpisie wynosić będzie zł. 15 na miesiąc. 6) Otwarcie kursu nastąpi dnia 10go b. m. i r. we Środę. Zapisywać się można w mieszkaniu moiem Nr 473 lit: B. w domu *Petiskusa* na 1m piątrze od dziedzińca nad Cukiernią, gdzie mnie szczególnie w godzinach rannych zastać można; albo też w Księgarni P. Sennewalda przy ulicy Miodowej. *Wiktoryn Zieliński*. — Skład nut muzy: Fr: *Spiess* i Spółki, ulica Senator:, odebrał Pocztą najnowsze Walce Lannera pod tytu: *Róże Alpejskie*, grane 1szy raz przed 14tu dniami w *Wiedniu*; (Walce te są tak piękne, iak sławne Weber i Marien). W następuiącą Niedzielę będą wykonane w Sali P. *Ohma* przez Orkiestrę Wrocławską. Cena na sam fortepjan złp. 3. — W rozpoczęciu ciągnienia 2ej klassy 57mej Loterji wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: Złp. 15,000 na Nr 836. Po zł. 1000 na Nra: 5905, 6364, 9392, 15,059, 21,674. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po *Biednym Rybaku* JP. *Żółkowski* 2-kroć; po 1szym akcie *Rycerza* i *Wieszczki* JPani *Turczynowicz*, JPanna *Gwozdecka*, oboie JPP. *Turczynowicz*, a po ukończeniu JPani *Turczynowicz*.

(Art. nad.) Towarzystwo z kilku osób złożone, w ostatnich dniach teraźniejszego karnawału opuściwszy *Warszawę* i iej zgiełk i uciechy, przybyło do *Rawy* i miało przyiemność znajdować się na 2ch wieczorach i balu, danych w tamecznej Resursie. Dokładny opis tych zabaw byłby dosyć długi, bo każdy ich szczegół był miły dla oka i serca; w krótkości więc to tylko wyrazić można, iż najdoskonalsza harmonja, łącząca iakby w iednę famílją całe zgromadzenie, wdzięki i dowcip Dam, ich bogate, pełne gustu i zawsze świeże tualety, ochocza i grzeczna wesołość młodzieży, obfitość tego wszystkiego, co materjalnie przyczynić się może do świetności każdego balu, i nadewszystko ujmuiąca grzeczność Obywateli, a w szczególności największa uprzejmość Członków Komitetu, Gospodarza i Szanownych Gospodyń ostatniego balu, są głównemi rysami tych zabaw, i stanowią tło wielu miłych wspomnień, które wdzięczni za gościnność *Warszawianie* unieśli z sobą w mury stolicy, ciesząc się nadzieią, że przyszły karnawał, wspomnienia te pozwoli im odnowić.

(Art. nad.) *Z Kutna*. — Okolica tutejsza głośna z zabaw w każdym karnawale, przepędziła tegoroczny zupełnie w *zaciszu*. Obywatele ziemi Gostyńskiej pogrążeni w smutku po zgonie JW. *Rembielińskiego*, poważanego i kochanego od nich, który pomimo podeszłego wieku i słabego zdrowia, był duszą ich towarzystw, chcąc oddać hołd cieniom Jego, nie dali żadnego balu, i zaproponowany przez ieden z najznaczniejszych domów, chociaż iuż do 150 osób było nań zaproszonych, został odwołany po odebraniu wiadomości z *Łomży*, o tej

bolesnej stracie. Jedynie dobro cierpiącej ludzkości zdołało ich zniewolić do przepędzenia wieczoru, w ostatni Wtorek w tutejszej sali kassynowej na Balu danym na *dochód Szpitalu*. Zgromadzenie nie było znaczne, iednak z 80ciu osób złożone, lecz tak miła harmonja w nim panowała, że zdawoło się tworzyć iedną rodzinę. Osoby opuszczaiące Salon, oświadczały należną wdzięczność Gospodarzom, za ich gorliwe poświęcenie się, gdyż wszyscy dzielą to przekonanie, że zabawy tak pięknie kierowane iak bal ten, znajdą na przyszłość więcej zwolenników, i proiekt dobroczynny założenia Szpitalu w tutejszem mieście, dojdzie za lat kilka do skutku, a nieszczęśliwi którzy pod iego dachem ulgi w cierpieniach używać będą, wzniosą modły do BOGA o pomyślność Protektorów, którzy staraią się tak godnie powołaniu swemu odpowiedzieć. *J. Z.*

Anglja. — 16go z. m. iako w rocznicę urodzin Xny *Nemours* (Nemur), Królowa *Wiktorja* wyprawiła ucztę, na której znajdowali się Król *Belgicki*, Królewicz Xżę *Cambridge* (Kembrydż), Lord *Melburne* i P. *Bourqueney* (Burkenej) francuzki Aient legacyjny. Spełniono toast za zdrowie Solenizantki. — Władza w *Lokport* w Stanach Zjed:, iuż uwolniła angiel: Kapitana *Mak Leod;* lecz tłum uzbroionych Amerykanów gwałtem Pan. *Leoda* powtórnie wtrącił do więzienia. Byli to zapewne naiemnicy właścicieli statku *Karoliny*, który w czasie zamieszek Kanadyjskich został spalony na rozkaz Pana *Leoda*.

Francja. — Na przedmieściu paryzkiem *Belleville* (Belwil) w tych dniach czytano doniesienie na bramie: »Do sprzedania dom z sklepieniami wytrwałemi na *bomby*.” W ogóle Paryżanie nie bardzo są zadowoleni z planu obwarowania stolicy; ceny domów znacznie spadaią, a najbardziej obawiaią się, aby kiedy głód ich nie nawiedził. — Posiedzenia Izby deputowanych znowu były dość burżliwe, zwłaszcza gdy trwały rozprawy o Rzeczypospolitej *Argentyńskiej;* a będą bardziej burżliwe przy rozprawach o funduszach tajnych. Spodziewaią się ciekawej i interesuiącej mowy Pana *Thiers*, który ma powstawać na zmniejszenie wojska.

Niemcy. — Gońcy od różnych Dworów znowu są wysyłani, a biura dyplomatyczne są bardzo czynne. — Nad renem oczekuią licznego zebrania wojska. — — Poseł Francuzki w *Wiedniu* przez teraźniejsy karnawał nie bywał na zabawach. — Dwór *Austrjacki* czyni mocne staranie aby Klasztory przywrócono w *Szwajcarji;* lecz część znaczniejsza tamecznych mieszkańców nie przyjmuie w tej mierze żadnych przełożeń.

Turcja. — Na wiadomość o istotnem wydaniu flotty turec:, niektórzy Członkowie Dywanu radzili, aby wstrzymano udzielenie dziedziczności *Mehmedowi Alemu;* lecz Posłowie zagraniczni oświadczyli, że flotta tak długo zostanie w *Marmoryzzie*, póki firman przyznaiący dziedziczność, nie będzie udzielony.

Rozmaitości. — Zwłoki *Kalderona de la Barka* ojca hiszpańskich Poetów dramatycznych, zostały niedawno przypadkiem odkryte. Mularze pracuiący około rozwalenia spustoszałego Klasztoru *San Salwador*, natrafili w murze zakrystji na kamień grobowy sławnego Autora traiedji »Życie iest snem.” *Kalderon* był pochowany w Klasztorze Stej TRÓJCY w *Madrycie*, i od czasu zniesienia tego Klasztoru w połowie zeszłego wieku, zwłoki Poety zaginęły. Teraz przeniesiono ie do Kościoła *Atochy*, będącego nieiako w Hiszpanji panteonem narodowym. — W *Chelsei* umarła niedawno Kobieta w 105tym roku życia; przeżyła 5ciu Monarchów w Anglji, i znała ieszcze *Chelsee* kiedy to miejsce było wioską. Gdy iej przed 5cią laty pokazano statek parowy, zapytała naiwnie: »Mój Boże! ile też samowarów potrzeba do sfabrykowania tyle gazu?” — We Franeji nad brzegami morza, w tych czasach, najwięcej ludzi maiących choroby piersiowe, ozdrowiało iedząc *żele* z ślimaków i ślimaki w skorupach. Ślimaki gotuią się w mleku, póki nie zamienią się w gatunek galarety. Polecaią także syrop z orszady, gummy i cukru, który trzeba pić z wodą ciepłą. — Dyliżanse francuz: zamiast latarń zwyczajnych, maią teraz lampy z gazem przenośnym. — Przy otworzeniu grobów w Kościele w *Brixworth* w Anglji, odkryto podziemną Kaplicę rzymską. Zupełne wy-

kopanie tego zadziwiaiącego zabudowania, wprawdzie iest połączone z kosztem bardzo znacznym, ale z czasem pewno dojdzie do skutku.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał Bolen Naczelnik Woienny Gub: Krak:, z Kielc; Abramowicz Romuald Dzie: z Chrosny; Łaski Jan Dzie: z Sobolewa; Gostkowski Florjan Dz: z Opatówka; Przechadzki Winc: Dz: z Woli Rozlazłowej; Gadomski Winc: Dz: z Rataj; Lubowidzki Adolf Dz: z Kraszew.

DONIESIENIA.

Dnia 2go b. m., wysiadaiąc z sanek przy ulicy Nalewki, wyrzuconą została SZKATUŁECZKA mała mahoniowa, wykładana, w którey znajdowały się: nożyczki, naparstek, rękawiczki i inne drobne rzeczy; uprasza się Znalazcy o oddanie samej tylko Szkatułki, gdyż iest drogą pamiątką, pod Nr 1282, ulica Nowy-świat.

SLEDZIE pół-holenderskie, baryłka po zł. 7, sztuka gr. 10; także WINO SZABLI, butelka po zł. 2; sprzedaie się na rogu ulicy Mostowej i Nowomiejskiej, w Handlu Korzennym pod Nr 166.



KOCZ i WOLANCIK lekki, pod Nr 1757 przy ulicy Mokotowskiej, w Ogródku Wiejskim; oraz BILLARD iesionowy, używany, z wszelkiemi rekwizytami, pod Nr 737/8 przy ulicy Rymarskiej; są do sprzedania za pomierną cenę.

Potrzebna iest OSOBA w średnim wieku, umieiąca rządnie zaiąć się utrzymaniem licznego domu. Wiadomość przy ulicy Freta, pod Nr 268, na 2m piątrze, na lewo.

Znalezione KLUCZYKI na ulicy Przeiazd, odebrać można w Drukarni Kurjera.



BILLARD pod Nr 484 przy ulicy Miodowej, i SPRZĘTY Szynkowne i Sklepowe pod Nro 280 przy ulicy Freta, do sprzedania. Bliższa wiadomość u utrzymuiącego Szynk.

Zagubione zostały LOSY do 2ej kl. $^1/_{10}$ częściowe, Nra 8208, 10 i 14, 14,646, 48, 49 i 50; wygrana iaka przypadnie, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.



KOŃ wierzchowy, kusy, szpakowaty, dobrej rassy i znanego stada, młody, zupełnie uieżdżony; niemniej Stępak i inne Konie, do sprzedania, w Hotelu Litewskim przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Bliższa wiadomość u Szwajcara.

Ktoby sobie życzył nabyć za pomierną cenę cały APPARAT PISTORJUSZA w zupełnie dobrym stanie, a tym samym zdatnym do użytku, składaiący się z 5ciu kotłów, 2ch węźów, talerzy i innych rekwizytów potrzebnych, w ogóle 7510 funtów ważący; raczy się zgłosić do Składu Banku Polskiego na Placu Krasińskich będącego, gdzie po obejrzeniu o dalszych warunkach sprzedaży i o Właścicielu Apparatu, wiadomość powziąść może. Dla dogodności częściowe sztuki z tegoż Apparatu mogą być sprzedane.

Podpisany nabywszy na własność APTEKĘ w Mieście Płońsku, ma sobie za obowiązek polecić się Szanownym Obywatelom tych okolic, zaręczaiąc tak za świeżość i dobroć wszystkich lekarstw, iako też za największą akuratność w expedjowaniu onychże; oraz zawiadamia, iż wszelkich Kadzideł, Perfum i t. p. artykułów zwykle w Aptekach utrzymywanych, odtąd w tejże Aptece dostać będzie można.— *S. Klimkiewicz* Mag: Farm:



Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowolipki, pod Nr 2382 położona, składaiąca się z Domu drewnianego, Ogrodu fruktowego i różnych Zabudowań, w terminie dnia 21 Lutego/5 Marca 1841 r., o godz: 10 z rana, na gruncie tejże Nieruchomości, przez publiczną licytacją więcej daiącemu, w roczną dzierżawę, poczynaiącą się od Wielkiejnocy wypuszczoną będzie. Licytacja od summy zł. 500 rocznie ustanowionej rozpocznie się. Warunki zas licytacji każdego czasu w mieszkaniu podpisanego Komornika przy ulicy Rynek Starego Miasta, Nr 50, przejrzane być mogą, *Win: Temporowski* Kom:



W d. 1 Marca r. b. wieczorem, skradzioną została z powozu stoiącego przed domem narożnym przy ulicy Granicznej od placu za Zelazną Bramą, SALOPA iedwabna czarna, cała podbita lisami białemi, oraz i kołnierz z tegoż samego futra, frenzlą iedwabną u peleryny. Kto takową wykryie i odda do mieszkania Dyrektora Obserwatorjum Astronomicz: w Ogrodzie Botanicz:, otrzyma NAGRODY ZŁP. 150.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w połud: 1.

TEATR WIELKI. Jutro 1szy raz Opera *Piwowar z Preston*. Nowe Dekoracje i Ubiory. Cena miejsc podwoiona.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś o godzinie 6ej wieczorem, w Kawiarni w domu Nowakowskiego, przy ulicy Długiej, Panny *Szerber*, grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańs: i Tłumac:, w domu Lilpopa, Familja *Rudlerów* grać będzie.

W Restauracji *Grobelnicgo* przy ulicy Krakow:-Przedm: i rogu Bednarskiej, w domu W. *Maleza*, na dole, na żądanie wielu Amatorów, każdodziennie przez cały Post, dostać będzie można BLINÓW postnych i STOKFISZU Kapucyńskiego.

Jutro w handlu *Maiewskiego* na rogu ulicy Sowiej i Bednarskiej, Śniadanie: Stokfisz, Sandacz, Szczupak, Okoń, Lin i Karaś smaż:, Zupa szczaw: i Potrawy mięsne.